



Dwutygodnik, organ Stowarzyszeń Społecznych powiatu białskiego.

„Głos Społeczny“ wychodzi 1 i 15 dnia każdego miesiąca.

Redakcja i Adm.: Biała-Podl., Narutowicza 21.
Sekretariat czynny: we wtorki, czwartki i soboty od godz. 13 do 14

Cena 15 gr.

Konto P.K.O. 51.161. Wł. konta: K.K.O. Biała-Podl.
Na odwrocie zaznaczać: na rachunek „Gł. Społ.“

Nauczycielstwo Związkowe dominuje w pracy społecznej

Ktokolwiek styka się z pracą społeczną, kulturalną i oświatową — ten bezstronnie stwierdzić musi, że udział nauczycielstwa w tej pracy jest bardzo duży. Prawie w każdej organizacji społecznej, prawie w każdej formie pracy oświatowej spotkać można nauczyciela. Wypływa to z pobudek ideowych nauczycielstwa, które urobione społecznie, przygotowane zawodowo, stara się nie tylko przez szkołę, ale i przez starsze społeczeństwo podnosić poziom oświaty i kultury w państwie.

Wśród tej rzeszy pracowników społeczno-oświatowych dominuje nauczycielstwo zrzeszone w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Ma to swoje uzasadnienie. Kazimierz Maj uzasadnia to w sposób następujący:

„Aktywność Związku Nauczycielstwa Polskiego i jego członków w dziedzinie pracy szkolnej i pozaszkolnej (a o tej aktywności mówią i piszą z uznaniem nawet nasi przeciwnicy) wynika niewątpliwie z przyczyn następujących: 1) z naturalnej selekcji nauczycielstwa, które objawia się w tej postaci, że inteligentniejsi, bardziej rozbudzeni społecznie i państwowo nauczyciele wstępują do Związku Nauczycielstwa Polskiego; 2) dzięki wychowaniu ideowo-społecznemu członków przez pracę, zjazdy, kursy społeczne i t. p., które prowadzi Związek Nauczycielstwa Polskiego. Badania socjologiczne i psychologiczne ogółu nauczycielstwa i naszej grupy związkowej na pewno stwierdziłyby słuszność powyższego poglądu.“

Ten podstawowy czynnik aktywności społecznej nauczycielstwa wpłynął i na kierunek nastawienia społecznego. w pracy zawodowej.

„Racjonalna gospodarka tym materiałem — powiada tenże autor — nakazuje nam uznać pracę społeczną za jedną z głównych dziedzin działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego i nauczycielstwa związkowego. Jesteśmy organizacją, która

tworząc ideał nauczyciela uznaje, że nauczycielem może być człowiek uspołeczniony. Ideał nauczyciela uspołecznionego tworzymy i realizujemy, bo rozumiemy, że sama funkcja wychowania ze względu na swą istotę i mechanizm tego wymaga.“

Nikt chyba nie zaprzeczy, że sam fakt oddziaływania wychowawczego w szkole jest oddziaływaniem społecznym. A nauczycielstwo nie zasklepia się jedynie do pracy w szkole. Nawet w organizacji zawodowej wybiega daleko poza zwykłą obronę swych członków. Dąży do „emancypacji społecznej i kulturalnej nauczycielstwa“. „Chcemy — powiada K. Maj — ażeby nauczycielstwo jako grupa społeczna zdobyło właściwą pozycję w życiu narodu i państwa. Pozycję tę każe nam zdobywać nie tylko idea interesu grupowego, ale i idea rozwoju państwa i kultury. Prawdą jest bowiem oczywistą, że nauczycielstwo tylko wtedy będzie siłą twórczą, gdy zdobędzie odpowiednią pozycję socjalną. Zdobyć zaś takiej pozycji zależy przede wszystkim od prędkości ruchu nauczycielskiego. Udział nauczycielstwa w życiu społecznym, to jedno ze znamion prędkości.“

Objawia się ona w najrozmaitszych formach: pracy w organizacjach, prowadzeniu form pracy oświatowej, wydawnictwie pism oświatowych uwzględniających zagadnienia natury społecznej, ofiarnej pracy we wszelkich poczynaniach o charakterze społecznym i państwowym.

We wszystkich tkwi głębokie odczucie doli i niedoli mas chłopskich i robotniczych, z których większość nauczycielstwa pochodzi, a z którymi współpracuje w kierunku podniesienia oświaty i kultury.

Z takiego pojmowania istoty ruchu nauczycielskiego rodzi się idea pracy społecznej Związ-

kowców, którzy jak wynika z danych Zarządu Głównego w 80% (członków Związku) pracują w oświeceniu dorosłych, reszta w spółdzielczości

i samorządzie terytorialnym, nie licząc pracy w organizacjach młodzieżowych, gospodarczych i zawodowych.

Dwie miary — jeden niesmak!

Podobno nie ma ludzi bez wad. Świadomość takiego stwierdzenia każe stosować pobłażliwość wobec naiwnych, a wymowne milczenie wobec hardych. Chętnie byśmy się do tego dostosowali, gdyby nie jaskrawy przykład stosowania dwóch miar do jednakowych faktów — do zamieszczenia wyciągów z protokołu polustracyjnego Władz Nadzorczych miasta Białej Podl. przez dwa czasopisma białskie: „*Głos Społeczny*” i gazetę żydowską „*Bialer Wochenblatt*”. Oba czasopisma zamieściły „wyciągi z protokołu polustracyjnego”, a p. inż. Kowalewski w imieniu Związku Pracowników Miejskich oburzył się tylko na „*Głos Społeczny*”. Po polsku w żydowskiej gazecie zamieścił „potępienie” polskiego czasopisma za te same wyciągi, które zamieściła gazeta żydowska. Wolno p. Kowalewskiemu zająć takie czy inne stanowisko wobec „*Głosu Społecznego*”, ale czy przystoi stosować dwie miary do jednakowych faktów? Jeśli „wyciągi” z odczytanego publicznie na Radzie Miejskiej protokołu polustracyjnego rażą pracowników miejskich w „*Głosie Społecznym*”, to dlaczego nie rażą ich w gazecie żydowskiej? Skąd taka nielogiczność postępowania?... Normalnie, powinno się przykładać jednakową miarę do jednakowych faktów — tym czasem p. inż. zastosował dwie, a wypadł jeden nie pochlebny dla niego wniosek: rażący brak bezstronności lub... Ale bliższe omówienie tej sprawy odłuzmy na kiedy indziej!

Teraz druga strona medalu.

Władze Nadzorcze zlustrowały gospodarkę miejską. Zauważone niedomagania wytknęły Zarządowi Miejskiemu w protokole polustracyjnym, który został na polecenie Wydziału Powiatowego odczytany na posiedzeniu Rady Miejskiej, gdzie zebrana publiczność mogła zapoznać się z całością protokołu i wyciągnąć odpowiednie wnioski. „*Głos Społeczny*” podał później tylko wyciągi bez żadnego naświetlenia.

Jeśli podanie do wiadomości publicznej protokołu polustracyjnego jest „podrywaniem zaufania do organów samorządowych”, to któż temu winien? Zdaje się, że nie „*Głos Społeczny*”, a ktoś inny! A więc pomyłony adres należy sprostować. Inaczej gotowi jesteśmy zapytać ludowym przysłowiem: Gdzie Rzym, gdzie Krym...?

A teraz jeszcze jedna uwaga. Uchwała pra-

owników miejskich powiada: „W związku z zamieszczeniem w Nr. 14 i 15 „*Głosu Społ.*” wyciągów z protokołu polustracyjnego Wydziału Powiatowego z dnia 12. V. b. r. naświetlającym jednostronnie i tendencyjnie działalność gospodarczą Zarządu Miejskiego, Związek Pracowników Miejskich, jako czynnik społeczny, obznajmiony najlepiej z poszczególnymi działami gospodarki miejskiej... i t. d.” występuje z potępieniem „*Głosu Społecznego*”. Pomijamy pomyłony adres oburzenia, a zapytamy o co innego.

Na jakiej podstawie społeczeństwo ma uwierzyć Zw. Prac. Miejsk., że protokół Władz Nadzorczych naświetla „jednostronnie i tendencyjnie”, skoro nie podajecie p. p. faktów, a zadawacie się gołostownym twierdzeniem wówczas, gdy Wydział Powiatowy podaje fakty, np. Nr. Nr. rachunków za wódkę, podwójnie pobrane diety i t. p.? Któż może mieć rację — Wydział Powiatowy czy Związek Pracowników? Na jakiej podstawie „Związek Pracowników Miejskich, jako czynnik społeczny (jest) obznajmiony najlepiej z poszczególnymi działami gospodarki miejskiej”? Czy p. p. wglądają w gospodarkę miejską, jako organizacja, czy jako poszczególni pracownicy? Jeśli jako poszczególni pracownicy, to — nie czynnik społeczny? A jeśli jako organizacja, to — brak ku temu podstaw prawnych, co nie przynosi zaszczytu ani Burmistrzowi ani Związkowi. Zdaje się, że wśród pracowników miejskich są prawnicy, którzy mogliby o tym przed redagowaniem protokołu, a szczególnie przed zamieszczeniem go w „*Bialer Wochenblatt*” pomyśleć. Należało się także zastanowić i nad tym, że społeczeństwo, które zna zależność podległych szefowi pracowników, po przeczytaniu uchwały Zw. Pr. Miejskich, będzie się starało dociekać gdzie się kończy lojalność, a zaczyna co innego.

Przy tym cała sprawa rozgrywa się między Wydziałem Powiatowym i Zarządem Miejskim. Skąd nagle wyrosła potrzeba obrony urzędującego dalej szefa przez podwładnych mu pracowników nie wobec Wydziału Powiatowego, który podał protokół, według Zw. Pr. Miejskich „tendencyjny i stronniczy”, a wobec „*Głosu Społ.*”, który zamieścił tylko „wyciągi” — trudno zrozumieć.

Chyba iść się tu przysłowie ludowe: konia kuja, a żaba nogę nadstawia!

* *

Z Białej Podl.

„IV Tydzień Szkoły Powszechnej” odbył się w dn. 2—8 października b. r. w Białej-Podl. z imponującą okazałością. Specjalny reportaż z „Tygodnia” odkładamy do następnego n-ru „*Gł. Społ.*”

Komunikat Z. N. P.

Z przyczyn od nas niezależnych odwołujemy Powiatowy Walny Zjazd Z. N. P. wyznaczony na 24-X-1937 r.

Nowy termin Zjazdu podamy później.

Zarząd Oddziału Z. N. P. w Białej-Podl.

Zjazd Prezesów Kół Młodzieży Wiejsk. w powiecie został zorganizowany w Białej Podl. w dn. 10.X. b.r. Wrażenia ze Zjazdu zamieścimy w jednym z najbliż. n-ów „*Głosu Społ.*”

Zakup koni remontowych. W dniu 28 października 1937 r. odbędzie się zakup koni remontowych w Siedlcach, w dniu 29. X. 1937 r. w Brześciu n/B oraz w dniu 26 listopada b. r. także sam zakup w Łukowie. Początek zakupu o godz. 9-ej. Skupowane będą konie różnego typu, urodzone w latach 1930 — 1934.

Komunikat O. T. O. i K. R.

Powiatowy Obywatelski Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Białej-Podl.

Na zwołanym przez p. wicestarostę powiatu mgr. B. Górnego w dn. 5.X. b. r. zebraniu organizacyjnym został wyłoniony Powiat. Obyw. Komitet Z. P. B.

Zarząd Komitetu ukonstytuował się w osobach: prezes — notariusz Wł. Weissbrod, I wiceprezes — ks. kan. S. Ginalski, II wiceprezes — płk. J. Świętecki, sekretarz — wicestarosta mgr. B. Górny, skarbnik — insp. J. Czatyрко. (k)

Zorganizowanie Miejskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Białej Podl.

12. 10. b. r. odbyło się w lokalu Zarządu Miejskiego zwołane przez wiceburmistrza miasta p. J. Abramowicza zebranie organizacyjne Miejskiego Komitetu Z. P. B. Przewodniczył p. płk. Grabowski.

Prezesem M. K. Z. P. B. wybrano — dyr. inż. L. Bartla (z P.W.S.), wiceprezesem — naczeln. urz. poczt. W. Barczyńskiego, skarbnikiem — P. Suszczyńskiego, sekretarzem Komitetu — burm. A. Waławskiego.

Po dokonaniu wstępnych prac organizacyjnych Miejski Komitet Z. P. B. rozpocznie swą akcją w najbliższym czasie. (z)

Zimowa Pomoc Bezrobotnym Pismo okólne P. Starosty bialskiego

Do Zarządów Gminnych i Miejskich w powiecie
w sprawie zbiórki ziemniaków na Z. P. B.

Wzorem lat ubiegłych Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy pismem z dn. 20. IX 37 r. zwróciło się do mnie z apelem o podjęcie akcji zbiórki ziemniaków na pomoc zimową dla bezrobotnych, która to zbiórka według doświadczeń powinna być rozpoczęta w ciągu m-ca września ze względu na to, że w tym czasie rozpoczyna się sprząt ziemniaków. Opóźnienie w przystąpieniu do zbiórki w wypadku nastąpienia wczesnych mrozów utrudniłoby, a nawet uniemożliwiłoby technicznie jej przeprowadzenie.

Zbiórka ziemniaków w roku ubiegłym na ogół dała dobre rezultaty, należy się za tym spodziewać, że i w roku bieżącym przy należytych propagowaniu idei pomocy zimowej bezrobotnym oraz przy sprężystym i energicznym kierownictwie zbiórki, ofiarność społeczeństwa nie będzie niższa. Pozostawiając do uznania lokalnego Komitetu Funduszu Pracy opracowanie szczegółowego programu akcji zbiórkowej na tamt. terenie, proszę o przyjęcie za podstawę do wymiaru świadczeń od poszczególnych ofiarodawców 5 kg. ziemniaków z każdego posiadanego hektara ziemi użytkowej. Szczegółową instrukcję co do postępowania z zebranymi ziemniakami Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy nadesłał dodatkowo, narazie zaś chodzi o jaknajszysze podjęcie akcji, aby zbiórka ziemniaków mogła się rozpocząć w czasie możliwie najbliższym.

Ponieważ do akcji tej, ze względów ogólnopństwowych przywiązuję wielką wagę, proszę Zarządy Gminne i Miejskie o uruchomienie jej natychmiast — przez aparat obywatelski podobnie jak w latach poprzednich. Do Komitetów Gminnych i Miejskich zbiórki ziemniaków na pomoc zimową bezrobotnym należy zaprosić jaknajszersze grono działaczy społecznych, a w szczególności duchowieństwo wszystkich wyznań, nauczycielstwo, ziemiaństwo, organizacje rolnicze i t. p.

Starosta powiatowy bialski

w/z (—) Mgr. pr. Bolesław Górny

Z powiatu

Słowa a czyny

Jeden z obecnych na wiecu antykomunistycznym w Janowie Podlaskim nadesłał nam swoje uwagi na temat braku konsekwencji w postępowaniu przywódców Str. Narodowego. Uwagi tym ciekawsze, że pochodzą od człowieka, który stoi na stanowisku „narodowym”. Godzi się na założenia „narodowe”, tylko razi go „obłudka”, o której tak mówi:

„Jeden tylko błąd popełniło Stronnictwo, przysyłając na wiec w charakterze mówców ludzi za dobrze nam znanych ze swego ustosunkowania się do sprawy narodowej, którzy wskazując nam drogę idealną, prowadzącą do właściwego celu, sami jednak chodzą innymi drogami. Naprzykład pan Kuczewski, okoliczny obywatel ziemski, utrzymuje żyda pachciarza, wydzierzawia swe sady żydom i oddaje swe plony rolne bezpośrednio w ręce żydowskie. Dziwny też antysemityzm uprawia miejscowy przedstawiciel N. D. pan Waryniewicz, który mając sklepik artykułów spożywczych i reklamując go wszechstronnie jako wybitną placówkę narodową, nie prowadzi właściwej konkurencji ceną i jakością towarów, a chodzi po konkurencyjnych sklepach żydowskich i nakłania ich na nieobniżanie cen, twierdząc, że kto ma przyjść do nich czy do niego to i tak przyjdzie, a po co tracić na zarobku...

„Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że bezpośrednio po zejściu z mównicy pan Kuczewski sprzedał drzewo ze swego lasu miejscowemu piekarzowi p. Rezenfeldowi Mejerowi i p. Kondracki również załatwiał z tymże Rozenfeldem jakieś interesy, tu nasuwa się pytanie: komu właściwie należy się przydomek „Wojtków żydowskich całujących parszywe brody żydowskie”, którym tak obficie szafowano w czasie przemówień?

Reasumując powyższe sędzę, że tak jak ja, tak i całe społeczeństwo janowskie, znając ostatnią działalność miejscowych władz samorządowych oraz osób pracujących społecznie, wyrobi sobie zdrowy sąd o tych sprawach i odpowiednio się do nich ustosunkuje”.

Bezstronny słuchacz z wiecu.

Z żałobnej karty

Po dłuższej chorobie zmarł w Warszawie 8 lipca 1937 r., w 36 roku życia Zygmunt Ochnio, kierownik 7 kl. szkoły powszechnej w Kąkolewnicy, pow. radzyńskiego.

Ś. p. Zygmunt Ochnio pracował w zawodzie nauczycielskim od r. 1923. Był długoletnim członkiem Z. N. P., prezesem Oddziału Powiatowego i Ogniska Z. N. P. w Radzynie-Podl., jednym z założycieli „Głosu Powiatu Radzyńskiego” i przez szereg lat jego redaktorem.

Cześć pamięci zamilowanego w swej pracy nauczyciela, działacza związkowego, oświatowego i społecznego!

Redakcja „Głosu Społecznego”.

Dr. med. J. CHOŁODKOWSKI

= Choroby wewnętrzne. Gabinet Rentgena. =

przeprowadził się z ul. Krótkiej 2

na ul. Piłsudskiego 25a. Telef. 90.

Godziny przyjęć: od 8 do 9 i od 14 do 16.

NA KANWIE

Czy to tylko w Siedlcach?

„Ziemia Siedlecka“ w N-rze 23 b. r. w artykule „O odznaczeniach“ podaje:

„Mieliśmy ostatnio kilkanaście osób nagrodzonych złotymi i srebrnymi krzyżami za usługi. Nie kwestionujemy bynajmniej faktu zasługi wymienionych osób. Ale cytacje brzmią lakonicznie: za zasługi na polu pracy społecznej... Wierzmy, iż te zasługi mniejsze lub większe są. Ale chcemy wiedzieć, jakie są one. Co mam robić ja, co ma robić Gaweł czy Paweł, aby również otrzymać jakikolwiek krzyż? Boć przecież władze najwyższe nie wiedzą, kto tu w Siedlcach wart jest tej lub innej nagrody. Stąd z Siedlec muszą iść wskazówki, polecenia i przedłożenia, kogo nagrodzić wypada, kogo nie“.

Sądźmy, że to nie tylko w Siedlcach tak jest. Są i inne miasta w Polsce...

Zarządzenie P. Starosty pow. bialskiego w sprawie zakazu pędzenia zwierząt po drogach publicznych Do P. P. Burmistrzów miast i Wójtów gmin oraz Komendantów Posterunków P. P. w powiecie.

Celem zapewnienia porządku i bezpieczeństwa ruchu na drogach publicznych komunikacji samochodowej, P. Minister Spraw Wewnętrznych w dniu 20. IX. 1937 r. wydał zarządzenie:

„Na drogach publicznych o twardej nawierzchni (drogach bitych) pędzenie zwierząt stadem jest niedopuszczalne. Wolno pędzić jedynie poszczególne zwierzęta pod warunkiem prowadzenia ich na uwięzi, przyczym mogą być prowadzone tylko prawą krawędzią drogi tak, by normalny ruch na drodze nie był hamowany. Przepędzenie zwierząt stadem przez drogi publiczne o powierzchni trwałej może być dopuszczone jedynie w przypadku konieczności przepędzenia zwierząt z terenów przylegających do drogi z jednej na tereny przylegające do drogi — z drugiej strony i tam, gdzie niema innej drogi na pędzenie zwierząt z obór, stajni itp. na pastwisko i odwrotnie“.

MAŁY FELIETON

FIGURY I FIGURKI

Bajeczka

Tere fere kuku,
strzela baba z łuku,
diabeł strzały nosi!
A gdzie diabeł nie poradzi,
tam do dzieła babę wsadzi —
choć go nikt nie prosz.
Stare to przysłowie,
jeszcze starsza broń,
a kobieta (głowę skłoni,
niech mrugają starzy)
wiecznie młoda,
choćby ważką miała tuszę,
skromny wzrost
przy jesiennej twarzy!...
Niecodzienna to figura,
choć takich spotkasz wiele:
w domu, w szkole,

na zebraniach,
w instytucjach,
komitetach
i w kościele.
Wszędzie będzie,
choć podrzędnie,
zawsze z jakiejś racji,
bo na czele
pragnie stanąć — w adoracji!
Nie ma dzisiaj już zebrania,
gdzieby chęci jak cięciwy
nie napięła słowem.
Temperament racą strzela,
wola w czynie w tył się cofa,
wynik... jak z ołowiem:
gdy w zapędzie chybia celu,
szarpie brzegi tarczy,
adoruje — słup figury!...
Wierzy że wystarczy!
Prochu przy tym nie wymyśla
(stara broń ten łuk,

a strzałami — potok słów).
Dzisiaj w lewo,
jutro w prawo,
a po jutrze znów
tam, gdzie źródło
płynie łaski
manewruje...
A gdy dębu
słyszysz trzask,
hymny — innym
bukom głosi!
Własny zawód strzępić skłonna,
dla zamierzeń dzieła;
aby — pochwał mirra wonna
na głowę spłynęła.
— Czego pragnie od figury?
Jaki biegu szlak?...
— Pochwał, łaski!
Kręgosłupa brak, lekarzu...
Kręgosłupa brak! *Nemo*

Przypominając o powyższym polecam ściagać tego rodzaju wykroczenia z całą bezwzględnością. Niezależnie od tego P. P. Burmistrze miast i Wójtów gmin podadzą do wiadomości treść zakazu w sposób praktykowany jaknajszerszemu ogółowi miast (gmin) — w szczególności zaś handlarzom wszelkiego rodzaju zwierząt hodowlanych.

Starosta powiatowy bialski

(—) w/z Mgr. pr. Bolesław Górny, wicestarosta.

Z działalności Powiatowego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Białej Podl. w r. 1936/37

Czynny w 1936/37 r. Powiat. Obywat. Komitet Z. P. B. prowadził swą akcję w okresie od grudnia 1936 r. do 1 kwietnia 1937 r. w postaci — udzielania bezrobotnym pomocy żywnościowej i gotówkowej na zasadach „odrobku“, dożywiania dzieci bezrobotnych oraz dostarczania pomocy lekarskiej dla bezrobotnych i ich rodzin.

Według „Sprawozdań“ Wojewódz. i Powiat. Ob. Kom. Z. P. B. za r. 1936/37 zebrano w powiecie bialskim na P. Z. B.:

w gotówce	23.252 zł. 64 gr.
ziemniaków	73 473 kg. —
zboża (łącz. z ekwiwalentem gotówk.)	80.102 kg. —

W stosunku do sum i ilości preliminowanych zbiórka w gotówce osiągnęła 127%, w ziemniakach — 130%, w zbożu — 39%.

Wydano na pomoc zimową w powiecie bialskim: 6.990 zł. gotówką i 6.602 zł. produktami; razem — 13.592 zł.

Z pomocy korzystało: w grudniu 1936 r. — 81 bezrobotnych, w styczniu 1937 r. — 135, w lutym — 173, w marcu — 218.

Wartość odpracowanych świadczeń stanowiła ogółem w pow. bialskim 5.436 zł., a 3.197 dni roboczych. Bezrobotni, korzystający z Z. P. B., zatrudnieni byli głównie przy robotach, prowadzonych przez Zarządy Miejskie i Gminne. W Białej Podl. wykonali bezrobotni m. inn. 1307 pustaków i 6.217 płyt chodnikowych.

W związku z działalnością Komitetu Z. P. B. Powiatowy Komitet Pomocy Dzieciom i Młodzieży

prowadził dożywianie 1508 dzieci z rodzin bezrobot.

Akcja zorganizowanej pomocy zimowej objęła szerokie rzesze bezrobotnych tak w miastach, jak i wsiach; co niewątpliwie przyczyniło się do jej spopularyzowania wśród społeczeństwa powiatu. k.

Przed „Dniem Oszczędności”

31 października cały świat kulturalny będzie obchodzić doroczny Międzynarodowy Dzień Oszczędności. Przed tym dniem warto rzucić okiem na okres miniony, ażeby w oparciu o dotychczasowe wyniki, rozszerzyć nasze poczynania w najbardziej spopularyzowanym dziale oszczędności, mianowicie w zakresie oszczędności pieniężnej.

W praktyce życia codziennego znaczna większość ludzi nie pamięta o systematycznie prowadzonej akcji oszczędzania i wskutek tego nie bogaci się. Aczkolwiek wszyscy pragną zamożności, osiąga ją tylko pewna część społeczeństwa; ci — którzy chcą i umieją oszczędzać. Z 33 milionów ludności oszczędzający stanowią tylko 10%, ogółu. Tak stosunkowo nie wielki odsetek masy wszystkich obywateli ma jednak na swym koncie poważne sumy oszczędnościowe. Oto według stanu na dz. 30. IX. 1936 r. było w Polsce:

książeczek oszczędn. P. K. O. — 2.191.650
z wkładami na kwotę 649.565 000 zł.
książeczek oszczędn. K. K. O. — 1.413 232
z wkładami na kwotę 608.663.000 zł.

O rozwijającym się u nas ruchu oszczędnościowym świadczy żywy w wymienionych Kasach wzrost oszczędności w czasie od 1. X. 1936 r. do końca stycznia 1937 r. Na dz. 31. I. 1937 r. wkłady oszczędnościowe już wynosiły:

na książeczkach P. K. O. . . . 674.977.000 zł.
na książeczkach K. K. O. . . . 621.370.000 zł.

Jak wynika z tych przytoczeń, zwiększa się w kraju liczba ludzi, przekonanych o słuszności zasady, iż **„oszczędność jest drogą do dobrobytu i bogactwa”**.

Tegoroczny „Dzień Oszczędności” powinien przyczynić się do dalszego wzmożenia ruchu oszczędnościowego wśród społeczeństwa. Biorąc pod uwagę stosunki miejscowe, hasło: **„Grosz w K. K. O. złożony wyda obfite plony”** — podajemy na dz. 31 X. tym wszystkim, którzy jeszcze nie mają swego konta oszczędnościowego w K. K. O. Białej Podl.

Do „Dnia oszczędności” przygotujmy i młodzież, a w pierwszym rzędzie — młodzież szkolną.

K. K. O. w Białej Podl. służy wszelką w tym zakresie pomocą, by „Dzień Oszczędności” dał jak najlepsze i najkorzystniejsze wyniki. S.Z.

Nauka i wychowanie

Terespol n/B. nie ma odpowiedn. gmachu szkolnego!

Do

W. P. Burmistrza, Zarządu Miejskiego
i Rady Miejskiej w Terespolu.

Z okazji „IV go Tygodnia Szkoły Powszechnej” Zarząd Koła Nr. 6 T-wa P.B.P.S.P. w Terespolu, zwraca się do W. P. Burmistrza, Zarządu Miejskiego i Rady Miejskiej z gorącą prośbą o podjęcie na nowo kroków w kierunku realizacji zaprojektowanej poprzednio budowy szkoły w Terespolu.

Sądzymy, że nasza prośba nie zostanie bez

echa, tymbardziej że: 1) obecna szkoła mieści się w 5 budynkach, 2) sale nie zbyt odpowiednie, 3) nauka odbywa się na 3 zmiany. Dziecko, pracując w takich warunkach, nie może podołać wkładanych na nie obowiązków, ani rozwijać się pod względem zdrowotnym.

Wszystko to przemawia za gwałtowną potrzebą budowy szkoły.

Za Zarząd Koła TPBPSP. w Terespolu
(—) F. Lański.

Kino, teatr, muzyka

Kino „Tęcza”

W programie od 15 do 31 październ. b.r. między inn.:

„SONATA KSIĘŻYCOWA” — pierwszy i jedyny film, w którym występuje Ignacy Paderewski. Prócz akcji ściśle aktorskiej wykona Paderewski w „Sonacie Księżycowej” szereg utworów muzycznych Beethovena, Griega, Schuberta oraz kompozycje własne. Akcja tego filmu rozgrywa się na tle przepychu pałaców londyńskich i malowniczej Szwecji. W rolach głównych: I. Paderewski, Ch. Farrell i B. Greene.

„DAMA KAMELIOWA” — największy tryumf Greta Garbo! Dzieje miłości, która wzrusza wszystkich swą siłą i tragizmem. Szczyt sztuki i uczuciowości: w ten sposób określają recenzenci grę Greta Garbo w „Damie Kamellowej”.

„ZNACHOR” — film polski zrealizowany wg. znanej powieści Mostowicza. W rolach głównych: Stępowski, Węgrzyn, Zacharewicz, Ćwiklińska, Barszczewska i inni.

Kino „Światowid”

W programie od 15 do 31 październ. b.r. między inn.:

„PAN TWARDOWSKI” — fascynujący film polski, który zyskał powszechne uznanie wśród szerokich warstw publiczności kinowej.

„ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE” — rozgłośny film produkcji sowieckiej, oceniany jako jeden z najoryginalniejszych filmów współczesnej kinematografii rosyjskiej.

„BYŁAM SZPIEGIEM” — film niezwykłych wrażeń, scen i wypadków. Potężna dynamika akcji suggestionuje widownię!

Od 2 listopada b.r. — „Barbara Radziwiłłówna” z Jadwigą Smosarską.

Odpowiedzi Redakcji

P. Tadiak i p. Daniellkova. Rezerwujemy do następnych Nr. Nr.

P. Wł. Pietraszek. Zamieścimy w następnym Nr. „Gł. Sp”

P. Drożdżluk Jan. Omówimy w listach ze wsi, które ukażą się w następnym Nr.

P. Lesiuk Al. Wykorzystamy w następnym n-rze „Gł. Sp”

P. Ant. R. w W. Możemy zaspokoić „zdrożną ciekawość” (jak Sz. P. określa w swym liście). Autorem zamieszcz. w Nr. 19 „Głosu Społ.” artykułów: „Z działalności Komitetu Obwodowego TPBPSP w Białej P.”, „Wśród młodzieży szkół powszechnych w Białej P. przed IV Tygodniem Szkoły” oraz reportaży: „Gmina Kobylany buduje szkołę” i „Młodzież w Terespolu domaga się budowy szkoły” jest — jak Pan „przewidywał” — red. T. Karpiński. Za miły list i nadesłane wiadomości z terenu dziękujemy!

P. Mieczysław Dom. w T. Wykorzystamy w najbliższym czasie.

P. Wanda M. w L. List otrzymaliśmy.

Skradziono legitymację fabryczną Podlaskiej Wytwórni Samolotów na nazwisko Julian Andrusiewicz.

*Oszczędność
to droga do pomyślności i dobrobytu!*
Najlepszym podarunkiem jest
**książeczka oszczędnościowa
K. K. O.**

w Białej Podl., Plac Wolności № 27.

Wkłady na książeczki oszczędnościowe (poczynając od 1 zł.) przyjmuje K. K. O. codziennie od godz. 8 do godz. 14.

W jedności siła!

Bank Spółdzielczy Gospodarczy

w Białej-Podl., ul. Reformacka 10.

Obrót w r. 1936 — 2.097.099 zł. 89 gr.

JEDYNA CHRZEŚCIJAŃSKA KOLEKTURA 305

Loterii Państwowej

LUCYNY KRZYŻANOWSKIEJ

w Białej-Podl., Reformacka 10

w lokalu Banku Spółdz.-Gospodarczego

Przy bólach głowy, przeziębieniach,
katarach, migrenie i grypie
stosujcie

PROSZKI Z GWIAZDKĄ ★
A. KOZŁOWSKIEGO.

Na nadchodzący sezon jesienno-zimowy!

SKŁAD FUTER

w Białej-Podl., ul. Janowska 17 - w podwórzu

Posiada na składzie wielki wybór różnych gatunków
futer: oposy, żrebaki, żyrcasy, lisy srebrne, krzyżaki i inn

Ceny przystępne!

Bardzo dogodne warunki kupna.

Przyjmuje **obstalunki** na palta damskie, fokowe,
żrebakowe i t. p.

Prenumerata (z przesyłką) :

rocznie—3 zł. 50 gr. półrocz.—1 zł. 80 gr.
kwartalnie — 90 gr. pojedyn. egz.—15 gr.

Prenumeratę zamiejscową prosimy przesyłać albo
zwykł. przekazem pocztowym pod adr. Administracji
albo na konto czek P. K. O. 51.161. Właściciel kon-
ta: K. K. O. w Białej-Podl. (z zaznac. na odwr.
„na rachun. „Głosu Społ.“).

Prenumeratę należy opłacać z góry.

Obwieszczenia, dłuż-
sze sprawozdania, re-
zolucje, hasła rekl,
anonsy, podziękowa-
nia i t. p. są drukowane
w „Gł. Społ.“ za opłatą.
Ogłoszenia do „Głosu
Społ.“ przyjmuje Ad-
ministracja oraz Dru-
karnia „Polskie Zakła-
dy Graf.“ - Biała P.
ul. Reformacka № 5a.

Cena ogłoszeń :

cała strona — 100 zł. ¼ strony — 25 zł.
½ strony — 50 zł. ⅛ strony — 13 zł.

Ogłoszenia mniejsze — 15 gr. za cm. kw. zajmow.
miejsca. Ogłosz. drobne — 10 gr. za wyraz.; o pos-
zukiwaniu pracy — 5 gr. od wyrazu. Ogłosz.
w ukł. tabelarycznym o 25% drożej. Ogłosz. są za-
mieszczane po za tekstem redakcyjnym. Za treść
ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Adres Redakcji i Administracji: Biała Podlaska, ul. Narutowicza № 21.

Biuro Red. i Adm. czynne dla interesantów: wtorki, czwartki, soboty: godz. 13—14.

Redaguje Komitet.

Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadsyłanych artykułów oraz zamieszczania ich w ustalonym przez Redakcję terminie. Artykuły do N-ru bież. powinny być nadsyłane do 8 i 23 dnia danego m-ca.

Wydawca: Zarząd Oddziału Powiatowego
Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Białej Podl.

Redaktor naczelny:

Jan Makaruk.

Redaktor odpowiedzialny:

Tadeusz Karpiński.

„Polskie Zakłady Graficzne“, Biała Podlaska, Reformacka 5a.

*Najlepiej wykonuje pranie i farbowanie
tylko*

PRALNIA CHEMICZNA I FARBIARNIA

Józef Targoński

Warszawa, ulica Ś-to Jerska 26

FILIA — Biała-Podlaska
ul. Warszawska 4 „Halina“

Wykonanie terminowe i solidne.

Ceny konkurencyjne (pranie kołnierzyka—15 gr.)

NAJWIĘKSZY WYBÓR

trykotaży wełnianych,
wykwintnej bielizny i pończoch,
kapeluszy męskich i czapek
oraz wełen i włóczek do robót ręcznych

poleca „**HALINA**“

Biała-Podlaska, ulica Warszawska Nr. 4.

KREM „HOFFEROSA“

usuwa niezawodnie i bez śladów wszelkie wady cery
piegi, plamy, opaleniznę. **Nadaje twarzy białość,
młodzieńczą świeżość i delikatność.**

KREM „HOFFEROSA“

zapobiega pojawieniu się piegów, plam i zmarszczek.

KREM „HOFFEROSA“

daje **urok młodości**, świeżą cerę dziewczęcą
i wieczną urodę.

Do nabycia w **SKŁADZIE APTECZNYM M. HOFFERA**
Biała-Podl., Pierackiego 8.

LEKARZ - DENTYSTA

J. ZYLBERBERG

przeprowadził się:

Biała-Podl., ul. Janowska 1 (róg Grabanowsk.)

Specjalista chorób oczu

Dr. M. SZNAJDER

Biała Podlaska, ul. Krótka 3.

(boczna Placu Wolności.)